

Wspomnienie dowolne

Błogosławionych Michała Tomaszka i Zbigniewa Strzałkowskiego

Teksty wspólne o wielu męczennikach

Zbigniew Strzałkowski urodził się w Tarnowie (Polska) w 1958 roku. Złożył pierwsze śluby w Zakonie Braci Mniejszych Konwentualnych w 1980 roku, a w roku 1986 przyjął święcenia kapłańskie; po okresie bycia wychowawcą w niższym seminarium w Legnicy, rozpoczął pracę misyjną w Peru. Michał Tomaszek urodził się w Łękawicy (Polska) w 1960 roku. Złożył pierwsze śluby w Zakonie Braci Mniejszych Konwentualnych w 1981 roku, a w roku 1987 przyjął święcenia kapłańskie; po okresie pracy duszpasterskiej w Pieńsku wyjechał na misję do Peru.

W rozległej parafii Pariacoto (diecezja Chimbote), powierzonej Zakonowi, przebywali niemal dwa lata, starając się realizować wspólnotę franciszkańską i służyć ludowi, odwiedzając wioski andyjskie oraz oddając się ofiarnie posłudze pastoralnej i charytatywnej. Wieczorem 9 sierpnia 1991 roku, po doraźnym procesie, zostali zamordowani niedaleko wioski przez partyzantów organizacji komunistycznej „Świetlisty Szlak”.

KOLEKTA

Boże, który powołałeś błogosławionych Michała i Zbigniewa, kapłanów, do naśladowania Chrystusa za wzorem św. Franciszka z Asyżu, † i dla dobra ludu im powierzonego umocniłeś ich Twoim Duchem aż do męczeństwa *, spraw, abyśmy za ich wstawiennictwem wzrastali w miłości do Ciebie i w łaskawej służbie wobec najmniejszych. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

Godzina czytań

II CZYTANIE

Z Homilii bł. Zbigniewa, kapłana i męczennika

(Legnica, 5 czerwca 1988. Kraków, Archiwum Prowincjalne OFMConv)

W kapłanie, pośród ludzi, obecny jest Chrystus

Drodzy Bracia i Siostry, wszyscy jesteśmy zjednoczeni w jedną wspólnotę Bożą, w jednym kapłaństwie Chrystusa, jedną wiarą, tymi samymi ślubami zakonnymi.

Radość jest uczuciem i stanem, którego nie da się zamknąć w sobie, który potrzebuje wyrazu zewnętrznego, a wręcz domaga się dzielenia nim z innymi. To kapłaństwo Chrystusowe niesie człowiekowi i światu wolność, czyli wolność od grzechu, niesie człowiekowi i światu nadzieję, czyli nadzieję szczęścia wiecznego. Te właśnie wartości dla człowieka, dla chrześcijanina spływają z krzyża Chrystusowego, bo Chrystus jest najwyższym i jedynym kapłanem. Kapłani, którzy poprzez pokolenia znaczą historię rodzaju ludzkiego na ziemi, to tylko ci, na których spoczywa moc kapłaństwa Chrystusa. Przez nich Chrystus jest obecny w życiu człowieka i w dziejach świata. Każdy kapłan dzieli to, co przeżył Chrystus, każdy kapłan solidarnie ze swoim mistrzem doświadcza tego, co On zniósł dla naszego zbawienia. Przeglądając karty Ewangelii, wsłuchując się w to natchnione słowo czytane w kościele, widzimy Chrystusa-Kapłana samotnego, bo Chrystus przynosząc miłość człowiekowi pozostał samotny. Przynosząc dobrodziejstwo narodowi wybranemu i całemu rodzajowi ludzkiemu, spotkał się z niezrozumieniem. Jedynym, który Go zrozumiał, był Jego Ojciec Niebieski. Chrystus-Kapłan przyszedł, aby z miłości do Ojca i z miłości do człowieka złożyć ofiarę. To jest ofiara bezinteresowna, ofiara najwyższa, bo ofiara z samego siebie. Chrystus-Kapłan, głosząc Dobrą Nowinę doświadczał utrudzenia i zmęczenia. I tego wszystkiego będzie doświadczał każdy kapłan, który przyjmuje kapłaństwo Chrystusa, który decyduje się wiernie iść krok za krokiem za swoim Mistrzem Chrystusem.

Najważniejszym w życiu zakonnym pod przewodnictwem duchowym św. Franciszka, jest jego spojrzenie na kapłaństwo, jest jego postawa wobec kapłaństwa i wobec kapłanów. W pouczeniach dla braci powiedział jednoznacznie i kategorycznie, że w osobie kapłana trzeba przede wszystkim czcić Chrystusa obecnego wśród ludzi. Chrystus staje wśród nas w osobie kapłana, staje wśród nas, aby nadal przez usta kapłana głosić Dobrą Nowinę, żeby nam, małoduszny, mówić: „Odwagi!”, żeby nam mówić: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię”; żeby do każdego z nas wątpiącego, załamującego się powiedzieć: „Starczy ci Mojej łaski”.

RESPONSORIUM

J 12, 24-25; 18, 8. 9

W. Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. * Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne.

K. Jeżeli Mnie szukacie, pozwólcie tym odejść * Nie utraciłem żadnego z tych, których Mi dałeś.

W. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne.

MODLITWA

Boże, który powołałeś błogosławionych Michała i Zbigniewa, kapłanów, do naśladowania Chrystusa za wzorem św. Franciszka z Asyżu, † i dla dobra ludu im powierzonego umocniłeś ich Twoim Duchem aż do męczeństwa *, spraw, abyśmy za ich wstawiennictwem wzrastali w miłości do Ciebie i w łaskawej służbie wobec najmniejszych. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.